

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego W. P. kwoty 4.575 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów opłaconego szkolenia. Nadto wniosła o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strony łączył stosunek pracy. W jego trakcie strony zawarły umowę o podniesieniu kwalifikacji zawodowych pozwanego. Na jej podstawie powód zobowiązał się do skierowanie pozwanego na szkolenie oraz pokrycie kosztów tego szkolenia. Natomiast pozwany zobowiązał się m.in. do zwrotu tych kosztów, jeśli jego zatrudnienie ustanie przed upływem 3 lat od ukończenia szkolenia. Umowa o pracę z pozwanym została rozwiązana na 15 miesięcy przed upływem w/w okresu, na skutek oświadczenia powoda bez zachowania okresu wypowiedzenia. Aktualizowało to po stronie pozwanego zrekompensowanie powodowi części poniesionych kosztów szkolenia (uzasadnienie pozwu znajduje się na k. 4, 10-11 akt sprawy).

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda kosztów postępowania sądowego. Uzasadniając swoje stanowisko przyznał, że ukończył szkolenie, którego dotyczyła umowa o podniesieniu kwalifikacji. Wskazał jednak, że jego obowiązek zwrotu kosztów szkolenia powinien ograniczać się wyłącznie do kosztów rzeczywiście poniesionych przez powoda. Tymczasem powód uzyskał dofinansowanie z Krajowego Funduszu Szkoleniowego do kosztów szkolenia w wysokości 80% tychże kosztów. W tym też zakresie nie powinna się domagać ich zwrotu od pozwanego.

Do tego pozwany podniósł, iż umowa o podniesienie kwalifikacji została zawarta już po ukończeniu szkolenia, a on sam nie miał możliwości negocjowania jej warunków. Nie miał też świadomości konsekwencji wynikających z rozwiązania umowy o pracę w momencie rozpoczęcia szkolenia (uzasadnienie odpowiedzi na pozew znajduje się na k. 44-47 akt sprawy).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony łączył stosunek pracy nawiązany umową z dnia 6 stycznia 1997 r. W jego ramach pozwany wykonywał pracę na rzecz powódki ostatnio na stanowisku starszego kierowcy-operatora sprzętu pożarniczego lotniskowej służbie ratowniczo-gaśniczej.

Dowód:

- umowa o pracę k. 12
- świadectwo pracy k. 21-21v

Powódka w zakresie swojej działalności zarządza lotniskiem certyfikowanym. Tym samym jest zobligowana m.in. do zapewniania na własny koszt specjalistycznych szkoleń okresowych pracownikom wykonującym pracę w lotniskowej służbie ratowniczo-gaśniczej. (...) takie powinna zapewniać przynajmniej raz na cztery lata. Powódka we własnym zakresie prowadzi część teoretyczną szkolenia. Natomiast część praktyczną zleca innym podmiotom dysponującym specjalistycznymi ośrodkami szkoleniowymi, w tym poligonami.

Pracownik lotniskowej służby ratowniczo-gaśniczej, który nie obył szkolenia okresowego, nie może być uwzględniany w przydziale bojowym, t.j. nie może wykonywać pracy w ramach jednostki ratowniczo-gaśniczej.

Dowód:

- przesłuchanie M. D. k. 66-67

W dniu 6 września 2017 r. powódka zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę, na mocy której spółka ta zobowiązała się przeprowadzić w październiku 2017 r. szkolenie teoretyczne oraz praktyczne

dla maksymalnie 11 pracowników powódki – zgodnie z programem szkolenia zgodnie z rozporządzeniem Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z 4 kwietnia 2013 r. w sprawie przygotowania lotnisk do sytuacji zagrożenia oraz lotniskowych służb ratowniczo-gaśniczych. Część teoretyczna szkolenia miała odbyć się w ośrodku szkoleniowym powódki, a praktyczna w ośrodku szkoleniowym w K.. Koszt szkolenia jednej osoby określono na 10.500 zł netto.

Dowód:

- umowa k. 27-28v

W dniu 12 października 2017 r. powódka zawarła ze Starostą (...) umowę w sprawie finansowania działań obejmujących kształcenie ustawiczne pracowników w pracodawcy z R. Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Na jej podstawie pozyskała kwotę 92.988 zł na pokrycie kosztów szkolenia dziewięciu swoich pracowników lotniskowej służby ratowniczo-gaśniczej, w tym powoda.

Dowód:

- umowa k. 29-29v

W dniach 10-16 października 2017 r. pozwany wraz z ośmioma innymi pracownikami powódki przeszedł pełne szkolenie zorganizowane przez spółkę (...), w tym w dniach 10-13 października 2017 r. uczestniczył w szkoleniu praktycznym na terenie ośrodka (...). Uzyskał też świadectwo ukończenia szkolenia

Okoliczność bezsporna

Powódka tytułem wynagrodzenia za przeprowadzenie w/w szkolenia zapłaciła spółce z Warmia i M. kwotę 94.500 zł netto (116.235 zł brutto). Pozwanemu wypłaciła łącznie 766,92 zł tytułem zwrotu kosztów podróży służbowej i delegacji.

Dowód:

- polecenie wyjazdu k. 23-23v

- rozliczenie kosztów k. 24-24v

- oświadczenie k. 25-26

- faktura Vat k. 34

- potwierdzenie przelewu k. 35

Po odbyciu szkolenia pozwanemu przedstawiono projekt umowy w sprawie podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracownika. Był on datowany na 13 października 2017 r. i opatrzony podpisem prezesa zarządu powódki - M. D..

Przewidziano w nim, że powódka zobowiązuje się do skierowania pozwanego na specjalistyczne szkolenie w zakresie ratownictwa lotniskowego organizowanego przez z spółkę (...) oraz do pokrycia kosztów tego szkolenia, kosztów przejazdu, wyżywienia i zakwaterowania w łącznej wysokości 10.981,53 zł. Zastrzeżono też, że gdyby w ciągu 3 po ukończeniu szkolenia doszło do rozwiązania stosunku pracy z pozwanym z jego winy bez wypowiedzenia na skutek oświadczenia powódki, pozwany będzie zobowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez powódkę w wysokości proporcjonalnej do okresu zatrudnienia.

Dowód:

- umowa k. 13v-14

- zeznania M. M. k. 60-62

Pozwany podpisał w/w umowę. Miał możliwość zapoznania się z treścią umowy, ale z niej nie skorzystał.

Dowód:

- zeznania J. D. k. 62

- przesłuchanie W. P. k. 67-68

W dniu 17 lipca 2019 r. powódka rozwiązała w pozwanym umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pozwanego na skutek ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych.

Okoliczność bezsporna

Powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 4.575 zł tytułem kosztów szkolenia podnoszącego kwalifikację. Pozwany świadczenia tego nie uregulował wskazując, że jest ono nienależne. Nie uchylił się też od skutków umowy w sprawie podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracownika.

Dowód:

- pismo z 02.10.19 r. k. 15-15v

- pismo z 09.07.19 r. k. 16

- pismo z 30.08.19 r. k. 17-17v

- pismo z 15.07.19 r. k. 18

- pismo z 14.09,19 r. k. 18v

- pismo z 29.07.19 r. k. 19

- przesłuchanie W. P. k. 67-68

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne w sprawie poczynione zostały w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków M. M., J. D. oraz przesłuchanie M. D. i W. P.. W kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowody te były ze sobą zbieżne.

Podstawę prawną żądania powódki stanowiły zapisy umowy o podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracownika datowanej na 13 października 2017 r. Zgodnie z nimi powódka zobowiązała się do uiszczenia kwoty 10.981,53 zł odpowiadającej wartości kosztów szkolenia, zwrotu kosztów podróży służbowej i delegacji związanych z odbyciem szkolenia przez pozwanego.

Pozwany z kolei zobowiązał się do pozostawania w zatrudnieniu u powódki przez okres 3 lat po zakończeniu szkolenia. Okres ten miał rozpocząć swój bieg najpóźniej od dnia ukończenia szkolenia. Nadto w umowie zastrzeżono obowiązek zwrotu przez pozwanego proporcjonalnie kosztów poniesionych przez powódkę m.in. gdyby w ciągu 3 po ukończeniu szkolenia doszło do rozwiązania stosunku pracy z pozwanym z jego winy bez wypowiedzenia na skutek oświadczenia powódki.

Postanowienia § 3 umowy określające sytuacje, w których powódka może domagać się zwrotu kosztów szkolenia są w pełni zbieżne z regulacją zawartą w art. 103 (5) pkt 1-4 k.p. Według niej pracownik:

- który bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie podnoszenia kwalifikacji zawodowych albo przerwie podnoszenie tych kwalifikacji,

- z którym pracodawca rozwiąże stosunek pracy bez wypowiedzenia z jego winy, w trakcie podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub po jego ukończeniu, w terminie określonym w umowie o podnoszeniu kwalifikacji, nie dłuższym niż 3 lata,

- który w okresie wskazanym w pkt 2 rozwiąże stosunek pracy za wypowiedzeniem, z wyjątkiem wypowiedzenia umowy o pracę z przyczyn określonych w art. 94(3) k.p.,

- który w okresie wskazanym w pkt 2 rozwiąże stosunek pracy bez wypowiedzenia na podstawie art. 55 k.p. lub art. 94(3) k.p., mimo braku przyczyn określonych w tych przepisach

jest obowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę na ten cel z tytułu dodatkowych świadczeń, w wysokości proporcjonalnej do okresu zatrudnienia po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub okresu zatrudnienia w czasie ich podnoszenia.

Strona pozwana kwestionowała żądanie powódki argumentując m.in., że do zawarcia umowy o podniesienie kwalifikacji doszło po odbyciu szkolenia. Sąd uznał tę okoliczność za wykazaną, albowiem M. D. sam przyznał, że część umów podpisano przed szkoleniem, a część już po jego zakończeniu.

Fakt, iż pozwany złożył swój podpis na umowie już po zakończeniu szkolenia nie wpływa jednak na jej ważność. W szczególności art. 102-103⁶ k.p. nie wyłączają zawarcia takiej umowy po szkoleniu. Również w regulacji zawartej w k.c. (stosowanej odpowiednio na podstawie art. 300 k.p.) nie sposób doszukać się przepisów podważających skuteczność oświadczeń woli stron umowy po zdarzeniu, które stało się podstawą do jej zawarcia.

Istotnym jest to, że pozwany otrzymał egzemplarz umowy. Fizycznie miał możliwość zapoznania się z nim. Ze znanych sobie przyczyn nie skorzystał z tej możliwości. To, że oczekiwano od niego niezwłocznego jej podpisania, nie może być powoływane jako okoliczność podważająca ważność oświadczenia woli, skoro liczy ona zaledwie dwie strony. Nie zawiera ona żadnych niejasnych stwierdzeń oraz odesłań. Odczytanie jej treści, nawet dla osoby nie obeznanej z wiedzą prawniczą, nie powinno stanowić problemu. Uwagi te czynione są przez Sąd marginalnie, albowiem pozwany nie pokusił się o niewielki wysiłek przeczytania umowy przed jej podpisaniem. Gdyby wykazał minimum staranności o swoje interesy, wiedziałby, iż złożenie podpisu na umowie będzie obligowało go do przepracowania u powódki określonego czasu pracy, włącznie, do zwrócenia części kosztów szkolenia.

Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, wedle którego warunki umowy zostały mu narzucone. Sytuacja taka ma miejsce, gdy jedna ze stron umowy arbitralnie formułuje warunki umowy, którą druga strona musi zawrzeć.

Faktem jest, iż pozwany otrzymał egzemplarz umowy przygotowany wcześniej przez powódkę. Faktem jest, iż nie mógł negocjować postanowień tej umowy. Tak samo faktem jest, iż nie musiał jej podpisywać, albowiem szkolenie już odbył. Z materiału dowodowego nie wynika, by zmuszano go do podpisania umowy, lub grożono jakimikolwiek konsekwencjami w wypadku odmowy jej sygnowania. Jedynie przełożony oczekiwał, by nastąpiło ono niezwłocznie. Obiektywnie rzecz biorąc, nie było racjonalnych przeszkód, by pozwany odmówił podpisania umowy o podniesienie kwalifikacji. W świetle okoliczności, które doprowadziły do rozwiązania z nim umowy o pracę, nie można uznać go za pracownika zdyscyplinowanego, w sensie podległości poleceniom służbowym.

Zdaniem Sądu, w świetle regulacji zawartej w art. 102-103⁶ k.p., bez znaczenia była okoliczność uzyskania przez powódkę dofinansowania do szkolenia pozwanego.

W kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 10 kwietnia 2019 r., sygn. III PK 36/18. W uzasadnieniu wskazał, że „zakres uprawnień doksztalającego się jest niezależny od źródła pochodzenia środków finansowych. Nie tworzy to dla niego dodatkowych praw jak i nie zwalnia z umówionych obowiązków, skoro mamy do czynienia

z umową prawa cywilnego w szerokim tego słowa znaczeniu, opartą na zasadzie równości stron, a jednocześnie w treści tej umowy nie zostały zawarte postanowienia w opozycji do art. 103⁴ § 2 k.p. Dofinansowanie nauki pracownikowi przysparza mu szansę na uzyskanie wyższych kwalifikacji, być może także lepiej wynagradzanych. Stąd klamrą łączy się z tym korzyść pracodawcy, który liczy na ekspektatywę dalszego zatrudnienia wykonującego pracę. W partycypacji pracodawcy upatrywać należy nie tylko korzyści po jednej stronie stosunku pracy. Jednostronne naruszenie postanowień umowy, przez stworzenie podstaw do jej rozwiązania w trybie art. 52 § 1 KP, niweczy nakłady pracodawcy związane z nadzieją na wykorzystanie pracy najemnej wykwalifikowanego pracownika. Oceny tej nie zmienia ani nie modyfikuje źródło finansowania tych wydatków przez pracodawcę”. Tożsame stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VI Pa 24/20.

Sąd orzekający również w całości aprobuje ten pogląd i wskazuje, że także w sprawie niniejszej pracodawca, który pozyskał środki przeznaczone na podnoszenie kwalifikacji pracownika od podmiotu trzeciego jest uprawniony do dochodzenia ich zwrotu w razie ziszczenia się określonych w umowie przesłanek. Bez znaczenia zatem pozostaje z jakiego źródła strona powodowa pozyskała środki na specjalistyczne szkolenie pozwanego.

Skutkiem powyższego należało stwierdzić, że strony skutecznie były związane umową o podnoszenia kwalifikacji. Pozwany zakończył szkolenie w dniu 20 października 2017 r. Trzyletni termin określony w § 3 ust. 1 lit e umowy upływał 20 października 2020 r. Stosunek pracy pozwanego został zakończony 17 lipca 2019 r. Do wypracowania 3-letniego okresu zatrudnienia pozostało mu 15 miesięcy i 3 dni.

Koszt szkolenia pozwanego wyniósł ostatecznie 11.266,92 zł (10.500 zł tytułem szkolenia i 766,92 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu i diet). W umowie jednak przyjęto, że koszty powódki zamykają się w kwocie 10.981,53 zł. Taką też kwotę Sąd przyjął za podstawę do rozliczeń stron.

Na każdy miesiąc pracy pozwanego przypadała kwota 305,04 zł (10.981,53 zł : 36 m-cy). Na dzień rozwiązania stosunku pracy pozwany winien był zwrócić powódce kwotę 4.605,66 zł ([15 m-cy * 305,04 zł] + [3 dni * 10,02 zł]). Kwota 10,02 zł stanowi zwrot kosztów w przeliczeniu na jeden dzień miesiąca (305,04 zł : 30 dni).

Powódką domagała się kwoty 4.575 zł, czyli niższej od należnej, i taką też zasądzono w pkt I wyroku.

Uwzględnieniu w pkt I wyroku podlegało również roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej należności głównej. Ich podstawę stanowił art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., wedle którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Wedle treści art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Roszczenie o zwrot kosztów szkolenia stało się wymagalne pierwszego dnia po ustaniu stosunku pracy pozwanego, t.j. 18 lipca 2019 r. Od następnego dnia powódka mogła naliczać ustawowe odsetki za opóźnienie. Jako datę początkową ich naliczania przyjęła jednak 1 sierpnia 2019 r., a Sąd będąc związany normą art. 321 k.p.c., udzielił ochrony prawnej roszczeniu odsetkowemu od daty wskazanej w pozwie.

W pkt II wyroku zawarte zostało orzeczenie o kosztach procesu. Zapadło ono w oparciu o przepis art. 98 §1 k.p.c. Pozwany przegrał proces, więc powinien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty. Składały się na nie:

- opłata od pozwu (400 zł) ustalona zgodnie z treścią art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych;
- wynagrodzenie pełnomocnika (675 zł) ustalone zgodnie z regulacją zawartą w § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Powódka nie miała obowiązku uiszczania opłaty od pełnomocnictwa (art. 2 ust. 1 lit. f ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej), stąd nie została ona zaliczona w poczet kosztów.

Ostatecznie tytułem kosztów procesu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.075 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)